

Mężczyzna cytujący na głos „Biblię” wywołał panikę

5 października 2017

Do zaskakującego wydarzenia doszło w poniedziałek rano w Londynie na stacji kolejowej w Wimbledon. W pociągu, który jechał z Shepperton do Waterloo, wybuchła panika, ponieważ jeden z pasażerów zaczął czytać na głos fragmenty „Biblii”.

Sytuacja miała miejsce około godziny 8:30 czasu lokalnego. Mężczyzna z plecakiem przeraził pozostałych pasażerów cytując „Biblię”. Największy niepokój wybuchnął po słowach: „Śmierć nie jest końcem”. Ludzie zaczęli kierować się ku wyjściu, siłą otworzyli drzwi i wybiegli na tory.

Jeden ze świadków tego zdarzenia twierdzi, że niektórzy pasażerowie natychmiast wezwali ochronę. Ludzie zaczęli gadać, że mężczyzna z Biblią miał rzekomo grozić śmiercią i detonacją ładunków wybuchowych.

Okazało się, że sprawa wcale nie była tak poważna a panika była zupełnie bezpodstawna. Mężczyzna przestał czytać na głos Biblię gdy został o to zwyczajnie poproszony. Ochrona zabrała go na zewnątrz i przeszukała jego plecak. Nie znaleziono żadnej bomby, ani noży czy jakiegokolwiek innej broni. Również nikt nie został ranny i jak ustalono, mężczyzna był spokojny i nikomu nie groził, dlatego nie postawiono mu żadnego zarzutu.

Społeczeństwo w Anglii jest jak widać mocno uczulone na punkcie własnego bezpieczeństwa. Nic w tym dziwnego – mieszkańcy tego państwa wielokrotnie ucierpieli w wyniku zamachów terrorystycznych, które najczęściej popełniają wyznawcy islamu, „religii pokoju”.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Metro.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl